



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

To ja, to ty...

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Mam mamę, tatę, żółtą przytulankę, ogonek, no i ryjek. Wesoły. Myślę, że dlatego właśnie rodzice tak mnie nazwali – bo po prostu jestem Wesoły Ryjek [...]

Tak sobie myślę, że może każdy powinien się nazywać Wesoły Ryjek? Na świecie byłoby wtedy weselej. Ale z drugiej strony, gdyby każdy – mama, tata, ja i mój żółt przytulanka też – nazywał się Wesoły Ryjek, to zrobiłby się straszny bałagan.

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *To ja, Wesoły Ryjek!*, str. 3)

CEL ZAJĘCIA:

pokazać, że każdy z nas jest inny, ale każdemu należy się szacunek, życzliwość i uśmiech.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Przedstawiamy się i witamy z dziećmi głośno i wyraźnie – *dzień dobry!* – tak, jak to robi Wesoły Ryjek na początku każdego rozdziału. Następnie prosimy je o wesołe i głośne przywitania. Zastanawiamy się wspólnie, dlaczego ludzie się witają i co by było, gdybyśmy się mijali ze sobą bez słowa i przyjaznego uśmiechu (*witamy się, by okazać sobie życzliwość; brak powitania sprawiałby przykrość, powodował smutek itp.*).
- II. Czytamy rozdział *To ja, Wesoły Ryjek!* otwierający książkę W. Widłaka *Wesoły Ryjek* (rozdział jest niedługi, dlatego nawet przeczytanie całości nie zajmie nam dużo czasu). Oglądamy ilustrację na okładce i pierwszej stronie.
- III. Stawiamy dzieciom szereg pytań pomocnych do rozumienia tekstu:
 - *Kim jest Wesoły Ryjek? (świnką, małym prosiaczkiem)*
 - *Dlaczego się tak nazywa? Jaką ma rodzinę? Kogo kocha? (mamę, tatę, żółtą przytulankę)*
 - *Czy zawsze jest wesoły? Co mu pomaga być wesołym? (własne wesołe imię)*
 - *Czy Wesoły Ryjek chce, żeby każdy nazywał się tak, jak on sam?*
 - *A co by wtedy było? (tu poprosimy dzieci o własne przykłady i pomysły)*
- IV. Rozmawiamy o sobie:
 - możemy jeszcze raz podać swoje imię i jego etymologię (jeśli wiemy, skąd nasze imię pochodzi i co oznacza), w krótkich słowach opisać swoje usposobienie
 - prosimy dzieci o przedstawienie się i opowiedzenie o sobie i swoich przytulankach (tylko dla chętnych; nie zmuszamy dzieci do odpowiedzi – **każde z nich jest inne**, nie wszystkie są otwarte)
 - taktownie zadajemy dzieciom pytania uzupełniające, odpowiednio do sytuacji
 - zastanawiamy się, co sprawia, że dzieci mają dobry humor, a co wywołuje ich smutek?
 - pytamy, czy dzieci chcą nazywać się *Wesoły Ryjek* i być nim, czy chcą jednak pozostać sobą?

V. Podsumowanie

Zwracamy uwagę dzieci, że każdy z nas jest inny – inaczej się nazywa, inaczej wygląda, co innego lubi. Ale każdego z nas smuci niedobre słowo, przezwisko, przedrzeźnianie. Podkreślamy, jak ważny jest dla nas szacunek, przyjaźń, akceptacja innych. I tak też, **życzliwie**, powinniśmy ich traktować.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

Potrzebne będą: wydruki 1 i 2 z *Materiałów...* do książki o Wesołym Ryjku, blok techniczny z kartkami białymi i kolorowymi, klej „Magic”, kredki, farby.

1. Ryjek smutny, Ryjek wesoły (wydruk 1)

Połącz ze sobą czerwoną linią wszystkie wesołe minki Ryjka. Czarną, smutną linią połącz miny smutne, złe, niezadowolone.

2. Dorysuj siebie (wydruk 2)

Przed tobą postać, której brakuje twarzy. Być może jest to Wesoły Ryjek? A może też ty sam? Narysuj swoją wesołą twarz do postaci z książki W. Widłaka (w domu dziecko może dokleić swoje zdjęcie).

3. Ty i twoja rodzina

Wersja I.

Jeśli wraz z książką o Wesołym Ryjku otrzymałeś(aś) ramkę, narysuj siebie, swoich rodziców, rodzeństwo lub swoją ulubioną przytulankę i wsuń w nią rysunek. Wesoły Ryjek na pewno się nie obrazi, że skorzystałeś z jego ramki.

Wersja II.

Obrysuj swoją rękę (albo i obie) na kolorowej kartce papieru z bloku technicznego. Na kartce białej narysuj niewielkich rozmiarów siebie, swoją rodzinę, swoje zwierzęta, przytulanki, ulubione zabawki. Wytnij je, pokoloruj i przyklej do każdego paluszka na papierowej ręce.

4. Smutek i radość wyglądają różnie

(propozycja dla starszych dzieci)

Zegnij kartkę na pół. Na jednej z połówek narysuj przedmioty i twarze, które kojarzą ci się z radością, na drugiej – to, co jest smutne. Pamiętaj o radosnych i smutnych kolorach. Pokaż swój obrazek rodzicom, opowiedz im, co narysowałeś i dlaczego.





Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak

ilustracje: Agnieszka Żelewska

Jak mija czas

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś rano, gdy się tylko obudziłem, od razu wyrząłem przez okno, a potem pobiegłem do rodziców [...]

– Słońce świeci! – zawołałem i pobiegłem odsłonić zastony. Jedziemy na wyprawę! Pamiętajsz, tato, wczoraj obiecałeś, że jak rano będzie świecić słońce, to pojedziemy do wesołego miasteczka? I świeci!

– Rzeczywiście, świeci – powiedział tata [...]

– To co, jedziemy? – zapytałem.

– Ooococzywiście – ziewnął tata i nie wiadomo dlaczego też spróbował się wsunąć się pod kołdrę. – Tylko trochę później. Jak ta mała wskazówka na zegarze przesunie się z samego dołu na te dwa kółeczka podobne do bałwanka.

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Zegar*, str. 4)

CEL ZAJĘCIA:

przypomnieć kilka podstawowych wiadomości o czasie i zegarach.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Po przeczytaniu rozdziału *Zegar* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek* proponujemy dzieciom obejrzenie ilustracji (możemy przeczytać tylko niektóre fragmenty rozdziału).
- II. Pokazujemy dzieciom wydruk dużego zegara zamieszczonego w naszych *Materiałach...* (wydruk 3). Odwołując się do doświadczeń i wiedzy dzieci, ustalamy, do czego służy zegar, jak się nazywają i do czego służą takie jego części, jak tarcza, mała i duża wskazówka, cyfry na tarczy, mechanizm; przypominamy także o istnieniu różnych typów zegarów (ścienny, na rękę; mechaniczny, elektroniczny). Oglądamy je na załączonych ilustracjach w *Materiałach...* (wydruk 3).
- III. Następnie prosimy, aby dzieci znalazły *sam dół* oraz *dwa kółeczka podobne do bałwanka* na zegarze Wesołego Ryjka (wydruk 3). Proponujemy dzieciom rozwiązać zagadkę: jak to się stało, że wskazówka, na którą patrzył Wesoły Ryjek, wcale się nie ruszała, a gdy on zamknął na chwilę oczy, od razu przesunęła się na *dwa kółeczka* (*Ryjek zasnął i czas dla niego niepostrzeżenie minął*).
- IV. Pytamy dzieci, czy znane są im sytuacje, gdy czas mija szybko? A gdy ledwo się wlecze? Próbujemy razem ustalić, dlaczego tak bywa. Podkreślamy, że te odczucia są subiektywne, w rzeczywistości zegar odmierza czas zawsze jednakowo.
- V. Podsumowanie
Proponujemy, aby dzieci samodzielnie dorysowały wskazówki do zegarów (wydruk 4) tak, aby wskazywały:
a) godzinę, w której obudził się Wesoły Ryjek,
b) godzinę, na którą kazał mu czekać tata;
c) inne godziny związane ze znanymi dzieciom czynnościami (np. południe, godzina wstawania do przedszkola, godzina obiadu i in.).

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. Dorysuj zegar

Dorysuj do zegara w odpowiednim miejscu *dwa kółeczka podobne do bałwanka*. Pokoloruj zegar (wydruk 5).

2. Twój zegar

Zrób swój własny zegar.

Potrzebne będą: tarcza zegarowa i wskazówki (wydruk 6), klej „Magic”, karton lub tektura, kredki, nożyczki, pinezka, korek.

Wykonanie:

1. Pokoloruj tarczę zegarową z wydruku 6.
2. Wytnij ją wraz ze wskazówkami.
3. Przyklej tarczę na karton lub tekturę i wytnij ją jeszcze raz. Podobnie zrób ze wskazówkami (opcjonalnie – zamiast kartonu można się posłużyć jednorazowym talerzem odpowiedniej wielkości, papierowym lub plastikowym)
4. Wskazówki przypnij pinezką na środku tarczy, a od tyłu nasadź na pinezkę korek.

Miłej zabawy!

Czy wiesz, że...

- Pierwszymi przyrządami odmierzającymi godziny były zegary słoneczne. Ustawione pionowo przedmioty, oświetlone przez słońce, rzucały cień, który przesunął się wraz z mijającym czasem; poruszający się cień pozwalał określić porę dnia. Gdy nie świeciło słońce, zegar słoneczny stawał się nieprzydatny. Wówczas posługiwano się klepsydrą.
- Zegary mechaniczne początkowo były bardzo duże; umieszczano je na wieżach i dzwoniczach. Później konstruowano zegary coraz mniejsze, najpierw na stół, na ścianę, a potem do kieszeni i na rękę.
- Najdokładniejszy zegar atomowy znajduje się w Boulder w USA: nie zgubi on żadnej sekundy nawet w ciągu 60 milionów lat. Według niego mierzone są ułamki sekund podczas startów rakiet kosmicznych: bez dokładnego wyliczenia czasu rakietą zboczyłaby z kursu, a nawet mogłaby wybuchnąć.



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Robimy prezenty

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś rano z tatą... Ale chyba najpierw muszę powiedzieć, co było wczoraj. Wczoraj tata powiedział mi, że dziś mama będzie miała imieniny, czyli swoje święto. A jak ktoś ma święto, to dostaje prezenty. Więc powinniśmy wymyślić jakiś prezent dla mamy. A jak już wymyślimy, to zrobić ten prezent, oczywiście.

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Prezent*, str. 9)

CEL ZAJĘCIA:

zastanowić się, dlaczego dajemy sobie prezenty; samodzielnie wykonać ramkę do obrazka.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Czytamy rozdział *Prezent* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek* lub jego fragmenty; wspólnie oglądamy ilustracje.
- II. Proponujemy dzieciom odpowiedzieć na kilka pytań związanych z lekturą:
 - *Dlaczego Wesoły Ryjek i tata postanowili dać mamie prezent?*
 - *Jakie to miały być prezenty? Czy oni coś kupowali? (przygotowali sami: laurkę – Ryjek i śniadanie – tata)*
 - *Jaką laurkę narysował Wesoły Ryjek? A co uszykował tata?*
 - *Co się stało z laurką Ryjka? (wylała się na nią kawa, farby na obrazku się wymieszały)*
 - *Co powiedziała mama? Czy się cieszyła?*
- III. Następnie stawiamy pytania, odwołując się do doświadczeń i odczuć dzieci:
 - *Kiedy otrzymujemy prezenty? Na jakie święta, z jakiej okazji?*
 - *Czy lubimy otrzymywać prezenty? Jakie?*
 - *Czy lubimy dawać prezenty?*
 - *Co możemy dać w prezencie mamie, tacie, babci, dziadkowi, cioci? A co podarowalibyśmy bratu, siostrze lub koledze, koleżance?*
 - *Czy prezenty muszą być drogie?*
 - *Czy możemy sami, własnoręcznie wykonać prezenty dla naszych bliskich? Czy taki prezent ich ucieszy?*
- IV. **Podsumowując** wypowiedzi dzieci, staramy się podkreślić, że nie zawsze drogi prezent jest najlepszy i że nawet skromny podarunek może sprawić dużo radości.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. Robimy ramkę

Potrzebne będą: wydruk 7 (kolorowy) i 8 z *Materiałów...*, klej „Magic”, karton lub tektura.

Wykonanie:

1. Rozetnij arkusz wydruku 7 na małe kolorowe kwadraciki.
2. Na odpowiedniej wielkości karton naklej kontur ramki.
3. Oklej ramkę kolorowymi kwadracikami (wydruk 8).
4. W środek ramki wklej swój rysunek.

Można wykonać jeszcze inny ciekawy prezent. Potrzebne będą farby, woda i pędzel.

Kartkę papieru zwilżamy wodą, a następnie stawiamy na niej farbami kolorowe kleksy. Rozciekając się, farby tworzą ciekawe kształty, jak na obrazku Wesołego Ryjka po zalaniu kawą. Znajdźmy wśród nich kwiaty, zwierzęta, potwory! Teraz możemy dorysować do kleksów brakujące elementy (oczy, wąsy, pręciki kwiatów).

Miej zabawy!



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widlak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Co tak huczało?

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś zbudziło mnie wycie i stukanie. Coś wyło jak wilk, a przynajmniej tak, jak sobie wyobrażam wycie wilka. A stukowało jak nie wiem co. Chyba jak jakiś Stukacz.

– Mamo, mamo! – zawołałem. – Coś wyje i stuka.

I na wszelki wypadek schowałem się cały pod kotłdrą.

(W. Widlak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Stukacz*, str. 14)

CEL ZAJĘCIA:

zainteresować słuchaczy lekturą; omówić, czym jest wiatr jako zjawisko przyrody, wspólnie wykonać zadania i prace plastyczne.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Po przeczytaniu fragmentu rozdziału *Stukacz* z książki W. Widlaka *Wesoły Ryjek* (umieściliśmy go wyżej) proponujemy dzieciom zgadnąć, co tak nastraszyło małego prosiaczka.
- II. Niezależnie od tego, czy dzieci zgadły, kontynuujemy lekturę, aby dowiedzieć się, że powodem stuku i hałasu był wiatr.
- III. Następnie prosimy, aby uczestnicy zajęć na podstawie książki wymienili czynności, jakie potrafi wykonywać wiatr (*gimnastykować drzewami, zdejmować kapelusze, a nawet udawać Wielkiego Czarnego Stukacza Wyjącego Jak Wilk*).
- IV. W prosty, dostosowany do wieku słuchaczy sposób tłumaczymy, czym jest wiatr (*ruch powietrza, przemieszczającego się z bardziej rozgrzanych obszarów na Ziemi do ogrzanych mniej*), jak ludzie wykorzystują jego energię (*wiatraki, żagłówki*), jakie szkody wiatr potrafi wyrządzić (*silne wiatry zrywają dachy, wyrrywają drzewa z korzeniami, przewracają samochody, a nawet przechodząc nad stawem, wysysają małe rybki, żaby, ropuchy*).
- V. W końcowej części zajęć proponujemy dzieciom rozmaite zadania (wydruk 9-12 w *Materiałach...*) i gry ruchowe.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. Póteczka Wesołego Ryjka (wydruk 9)

Wesoły Ryjek posprzątał swój pokój. Zobacz, jak ładnie użył zabawki na półce. Pokoloruj półkę w pokoju Wesołego Ryjka.

2. Niedokończony obrazek (wydruk 10)

Zobacz, czego brakuje na drugim obrazku. Dorysuj sześć brakujących elementów do póteczki z zabawkami.

3. Widok z okna (wydruk 11)

Pokoloruj podwórko, które widzi Wesoły Ryjek z okna w słoneczny letni dzień i podczas jesiennego deszczu i wiatru. Pamiętaj, że w jesieni liście są złote i czerwone, a w lecie zielone. Poza tym w słoneczny dzień niebo jest błękitne, a w deszczowy – szare.

A jak wyglądałoby to w zimie?

6. Dwie drogi (wydruk 12)

Od furtki do drzwi Ryjkowego domu można dojść różnymi drózkami. W lecie Wesoły Ryjek lubi iść do domu **najdłuższą drogą**. Zaznacz ją na czerwono. W jesieni, gdy wieje wiatr i pada deszcz, Ryjek szybko biegnie do domu **najkrótszą dróżką**. Odszukaj ją i zaznacz niebieską kreską.

7. Narysuj swojego Stukacza.

Propozycje gier ruchowych:

1. Bawimy się w chowanego,

jeśli pozwalają na to warunki (przypominamy dzieciom, że chowamy się tak, by nic nie wystawało – Ryjek odstonił ogonek i mama go uszczypnęła).

2. Wiatr i drzewa.

Jeden uczestnik gry to wiatr (na początku niech będzie to animator zajęć). Na jego słowa: *Wiatr wieje* – pozostali uczestnicy zaczynają „szumieć”, uginać się z podniesionymi rękami jak drzewa podczas wiatru. Na słowa: *Wiatr ucichł* – wszyscy zatrzymują się w zastanych pozycjach i starają już nie poruszać. Kto się poruszy, zostaje wiatrem.

Miłej zabawy!

Zagadki

*W letni dzień przyjemnie chłodzi,
Goni tódż, dmuchając w żagle,
Ale gdy go złość nachodzi,
Z domów dachy zrywa nagle.
(wiatr)*

*Nie podoba nam się taka pogoda,
Z góry woda, pod nogami woda.
(deszczowy dzień)*

*Nad domami, nad lasami
Kolorowy mostek zawist.
(tęcza)*



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Żółw przytulanka

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Mam mamę, tatę, żółwia przytulankę, ogonek, no i ryjek. Wesoły.
(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *To ja, Wesoły Ryjek!*, str. 3)

Dziś pojechaliśmy z mamą, tatą i moim żółwiem przytulanką na wyprawę [...] Najpierw nie bardzo mnie to wszystko przekonało, ale w końcu tata powiedział, że może sprawdzimy, jak się to nowe nieznanne spodoba mojemu żółwiowi przytulance. Wysiedliśmy i mój żółw wcale nie narzekał [...]
(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Nieznane*, str. 18, 21)

Dziś tata obiecał mi, że zbudujemy szałas [...]
Tata przynosił duże gałęzie, ja przynosiłem małe gałęzie, a mój żółw przytulanka przynosił niewidzialne gałęzie, bo innych by chyba nie udźwignął. Potem zaczęliśmy układać te gałęzie w coś, co trochę przypominało namiot, ale bardzo rozczochrany [...]

Mój żółw przytulanka zbudował sobie szałas obok naszego szałas. Jego szałas był niewidzialny, bo z niewidzialnych gałęzi da się zbudować tylko niewidzialny szałas.
(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Szałas*, str. 22)

Dziś tata poszedł do pracy, więc lepiłem tylko z moim żółwiem przytulanką. Mama wyniosła nam stolik, krzesło i plastelinę do ogrodu, a ja wyniosłem mojego żółwia przytulankę i zaczęliśmy lepić. Na początku szło mi trudno, bo nie było nikogo, kto by mi podpowiadał, co lepić [...] Liczyłem na mojego żółwia, ale on był akurat małowówny. Patrzyłem na niego i patrzyłem, a on cały czas milczał. I wtedy pomyślałem, że przecież mogę ulepić żółwia! Dalej poszło już łatwo.
(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Plastelina*, str. 30)

Rozejrzałem się dookoła i wydało mi się, że coś zagląda przez nasze okno. Nawet mój żółw przytulanka nabrał jakiegoś takiego dinozaurzego wyglądu i chyba zrobił się większy.
(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Dinozaury*, str. 40)

Dziś czekałem na śnieg. Wczoraj też czekałem, i przedwczoraj, i jeszcze w czwartek w zeszłym roku chyba też czekałem. A mój żółw przytulanka ze mną, bo on jest prawdziwym przyjacielem, to znaczy nie opuszcza mnie w biedzie. Tak powiedział tata.
(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Śnieg*, str. 43)

CEL ZAJĘCIA:

porozmawiać o koleżeństwie, przyjaźni i przyjaciółach;
ustalić, jakie są cechy i czyny prawdziwego przyjaciela;
wykonać żółwia z papieru.

PLAN ZAJĘCIA:

I. Czytamy lub opowiadamy dzieciom fragmenty książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek*, w których pojawia się żółw przytulanka; podkreślamy przy tym zachowania Ryjka i „zachowania” żółwia. Oglądamy żółwia przytulankę na ilustracjach w książce.

- II. Proponujemy, by dzieci narysowały żółwia przytulankę, a w tym czasie możemy wspólnie się zastanowić, czy jest on przyjacielem Ryjka:
- Jak wygląda żółw przytulanka? Czy jest duży? Czy ma twardy pancerz na grzbiecie i skorupę pod brzuchem? Jakiego jest koloru?
 - Czy zawsze jest z Wesołym Ryjkiem? Czy pomaga mu? Jak się zachowuje? (nie kaprysi w nieznanym, siedzi z Ryjkiem przy oknie, czekając na śnieg, „buduje” szałas, „poluje” z Ryjkiem na bizona i in.)
 - Czy żółw robi to wszystko naprawdę? (żółw to tylko zabawka, z którą bawi się Ryjek)
 - Czy Ryjek ma innych przyjaciół? (tak, rodziców, którzy nim się opiekują, poświęcają mu czas, z nim bawią)

ciąg dalszy w części 5.2



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak

ilustracje: Agnieszka Żelewska

ciąg dalszy scenariusza (patrz 5.1)

Podsumowując tę część zajęcia, podkreślamy, że Ryjek uważał żółwia przytulankę za swojego przyjaciela, spędzał z nim dużo czasu, bawił się i dzielił swoimi problemami, ale była to jednak zabawka. Prawdziwym przyjacielem człowieka jest inny człowiek.

III. Rozmawiamy o tym, czym jest przyjaźń i jaki jest prawdziwy przyjaciel:

- Z jakimi dziećmi lubimy się bawić? Czy lubimy kolegów, którzy wyśmiewają innych, nie lubią się dzielić, zabierają i niszczą zabawki, nie chcą pomóc?
- Czy lubimy kolegów wesołych, życzliwych, towarzyskich?
- Co trzeba robić, żeby zabawa z innymi była wesoła i podobała się wszystkim?
- Co można zrobić, żeby nikt nie czuł się źle w czasie wspólnej zabawy?
- Jakie zachowania wobec kolegów są niedozwolone? (wyśmiewanie się, obrażanie, zabieranie zabawek, przechwalanie się). A jakie są pożądane? (uśmiech, dzielenie się, ustępowanie)
- Jak rozumiesz słowa, które powiedział tata Wesołego Ryjka: prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie?

Podsumowując, postaramy się prostym, zrozumiałym dla dzieci językiem przedstawić, czym jest przyjaźń, nie zapominając o takich jej elementach jak bezinteresowność, zaufanie, gotowość do pomocy, poświęcanie czasu, dzielenie się. Wymieńmy jeszcze raz cechy dobrego kolegi: życzliwość, otwartość, pomysłowość w zabawach, gotowość do dzielenia się i ustępowania. Pokażmy też, co daje nam przyjaźń: pomaga w smutkach, sprawia, że radość jest większa, daje poczucie bezpieczeństwa. Na końcu możemy podkreślić, że prawdziwymi przyjaciółmi dla dziecka mogą też być rodzice, którzy o nie dbają, poświęcają mu czas, bawią i umieją rozwiązać wszystkie dziecięce problemy.

IV. Proponujemy dzieciom wykonanie żółwia z papieru.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. Żółw

Potrzebne będą: wydruk 13 z *Materiałów...*, białe i zielone kartki z bloku technicznego, klej „Magic”, kredki, nożyczki.

Wykonanie:

1. Pokoloruj ciało żółwia z wydruku 13. Narysuj oczy i nos na głowie.
2. Wytnij ciało żółwia i naklej na bardziej sztywną kartkę z bloku technicznego.
3. Zrób nacięcie w wyznaczonym miejscu.
UWAGA! Bądź bardzo ostrożny, pracując z nożyczkami!
5. Sklej miejsce nacięcia, tak aby skorupa żółwia zrobiła się wypukła, a biała, niepokolorowana część schowała się pod spód.
6. Przyklej łapki i głowę swojego żółwia do zielonej kartki papieru.

Miłej zabawy!

Czy wiesz, że...

- Żółwie razem z krokodyłami, jaszczurkami, węzami zalicza się do gadów. Gady są zmiennocieplne, co oznacza, że nie są one zdolne do utrzymania stałej temperatury. Regulując ciepłotę ciała, zwierzęta te muszą poruszać się między ciepłymi a zimnymi miejscami oraz wygrzewać się na słońcu, aby uzyskać energię potrzebną do życia.
- Żółwie wodne i lądowe są gadami, których tułów pokryty jest twardą skorupą. Pancerz na grzbiecie nosi nazwę karapaksu, jego część brzuszna to plastron.
- Żółwie to bardzo spokojne i powolne zwierzęta. Żywią się roślinami i małymi zwierzętami; nie mają zębów, tylko szczęki z ostrymi krawędziami. Mogą żyć bardzo długo, niektóre nawet ponad 100 lat.
- Żółwie mieszkające w wodzie składają jaja w przybrzeżnym piasku, aby ogrzewało je słońce. Małe żółwiki po wykluciu się z jaj samodzielnie docierają do wody.
- Żółwie zamieszkują przede wszystkim obszary gorące. W chłodniejszym klimacie w zimie zapadają w sen. Wśród żółwi są prawdziwe olbrzymy. Tak, żółw słoniowy osiąga 1,5 m długości, a żółw skórzasty może mierzyć nawet do 2,5 m i ważyć ponad 800 kg.



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Podróż w nieznane

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś pojechaliśmy z mamą, tatą i moim żółciem przytulanką na wyprawę. Kiedy tylko udało się nam wydostać z naszej ulicy, tata zapytał:

– To dokąd idziemy?

– Na wyprawę! – zawołałem, jak mogłem najgłośniej, za siebie, za mamę, za tatę, no i za mojego żółcia przytulankę, bo on nigdy głośno nie krzyczy.

– Świetnie – pokiwał głową tata – ale dokąd byś chciał pojechać, trochę dokładniej?

Okazało się, że trochę dokładniej jest mi trochę trudniej. Na szczęście tata dopytał:

– W znane czy w nieznane?

– W nieznane! – zawołałem.

Uwielbiam wyprawę w nieznane, tylko akurat o tym zapomniałem.

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Nieznane*, str. 18)

CEL ZAJĘCIA:

zaciekać dzieci przygodami Wesołego Ryjka; uczyć uważnego słuchania utworu literackiego; namalować *Nieznane*.

PLAN ZAJĘCIA:

I. Czytamy rozdział *Nieznane* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek*.

II. Po przeczytaniu całości stawiamy dzieciom szczegółowe pytania dotyczące treści; wówczas możemy dla przypomnienia jeszcze raz przeczytać tekst, ale już we fragmentach; po każdym fragmencie omawiamy jego treść.

Proponowany podział rozdziału na fragmenty:

1) wyprawa w *Nieznane* – wybór Wesołego Ryjka (p. wyżej)

2) podróż, jej przebieg i charakter

3) jakieś *nieznane Nieznane* (gdzie się znajdowało, jak wyglądało)

4) zmartwienie Ryjka; zakłopotanie rodziców

5) sprawdzanie nowego *Nieznanego* przez żółcia przytulankę

6) odkrywanie i osvajanie nowego *Nieznanego*

7) nowa wiedza Wesołego Ryjka

Pytania należy sformułować tak, aby nie tylko pomogły zrozumieć tekst, ale też sprawdziły spostrzegawczość i uwagę słuchaczy. Za prawidłowe wypowiedzi możemy przyznawać punkt lub fant (np. cukierek).

a) pytanie do fragmentu 1)

- Kim jest Wesoły Ryjek? (świnką, małym prosiaczkiem)
- Gdzie mieszka? (możliwe, że w mieście, ale na pewno nie w chlewiku; na wyprawę „wydostawali się” ze swojej ulicy)
- Z kim wybrał się na wyprawę? Kim jest jego żółć? (zabawką)
- Dlaczego musi głośno krzyczeć, odpowiadając na pytanie taty? (za wszystkich)
- Jakie wyprawy uwielbia?
- A jakie wyprawy lubicie wy?

b) pytanie do fragmentu 2)

- Po jakich drogach odbywa się podróż w *nieznane*? (wstęga szos)
- Co robi rodzinka Ryjka w czasie podróży? (wszyscy śpiewają, tylko żółć bardzo cicho)
- Dlaczego żółć śpiewa cicho? (własne pomysły dzieci)

c) pytanie do fragmentu 3) i 4)

- Jak poczuł się Wesoły Ryjek, gdy dotarli na miejsce? Dlaczego? (był rozczarowany, ponieważ było to inne *nieznane* niż w zeszłym tygodniu)
- Czy *nieznane* z zeszłego tygodnia było nadal mu *nieznane*? Co to znaczy „*nieznane*”?
- Gdzie się znajdowało zeszłotygodniowe *nieznane*? (w lesie)
- Gdzie przyjechali tym razem? Jak wyglądało to miejsce?
- Ryjek zmartwiony, a co na to rodzice? (zdziwieni, nie wiedzą, o co Ryjkowi chodzi, starają się go przekonać, że nowe *nieznane* też jest świetne)
- Czy Ryjek kaprysi? (trochę tak)

d) pytanie do fragmentu 5) i 6)

- Co wymyślił tata, by przekonać synka? (pomysł z żółciem)
- Jak zachował się żółć w nowym *nieznanim*? (nie narzekał)
- Co ciekawego było w nowym *nieznanim*? (śmieszne ptaszki, łódka z kory, positek nad rzeką)
- Czy poprawiło to wszystko humor Wesołemu Ryjkowi? (tak, zgodził się zostać)

e) pytanie do fragmentu 7)

- Czego dowiedział się Ryjek tego dnia?
- Czego się nauczył? (nowe *nieznane* też jest wspaniałe; nowe miejsca mogą być bardzo ciekawe)

ciąg dalszy w części 6.2



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widelak

ilustracje: Agnieszka Żelewska

ciąg dalszy scenariusza (patrz 6.1)

III. **Podsumowując**, zwracamy uwagę dzieci na niepotrzebne kaprysy Ryjka – nowe nieznanne było równie ciekawe jak zeszytygodniowe, a rodzice chcieli sprawić mu radość i przyjemność. Podkreślamy, że powinniśmy też ufać rodzicom, okazywać im wdzięczność za przygotowane dla nas niespodzianki, m.in. wspólne odkrywanie nowych miejsc.

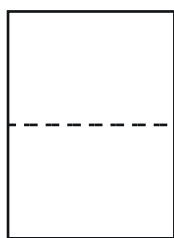
Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. Łódeczka z papieru.

Potrzebne ci będą:

Kolorowa lub biała prostokątna kartka A4.

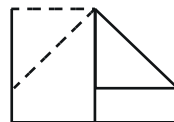
Wykonanie:



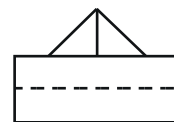
1. Złóż kartkę na pół.



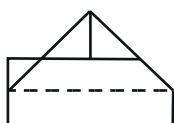
2. Złożoną kartkę znów złóż na pół.



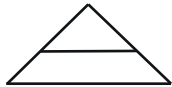
3. Następnie rozłóż kartkę i zegnij jej rogi.



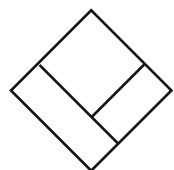
4. Jedną, zwróconą do siebie dolną część kartki odegnij do góry.



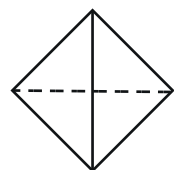
5. Małe rogi prostokąta zaciągnij do tyłu.



6. Odwróć łódeczkę i zrób tak samo z drugiej strony.



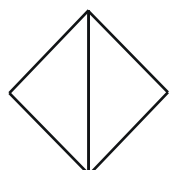
7. Chwyć dolne rogi powstałego trójkąta i przyciągnij je do siebie.



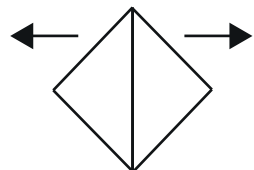
8. Jedną, zwróconą do siebie dolną część kwadratu odegnij do góry.



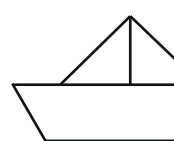
9. Odwróć łódeczkę i zrób tak samo z drugiej strony.



10. Znow chwyc za dolne rogi powstałego trójkąta i przyciągnij je do siebie.



11. Odwróć kwadrat do siebie, jak na rysunku. Trójkąty, które zbiegają się w jego górnym rogu, pociągnij w różne gry.



A teraz płyn w Nieznane!

2. Nieznane Wesołego Ryjka

Namaluj miejsca, które Ryjek określa jako nieznanne: las, rzekę lub łąkę nad rzeką.

Potrzebne będą: biała kartka, kredki świecowe, farby akwarelowe, duży pędzel, woda, stare gazety.

Wykonanie:

1. Narysuj kredkami na białej kartce kwiaty na łące lub drzewa i krzaki w lesie, lub podwodny świat niedużej rzeki. Aby nie pobrudzić stołu, połóż pod kartkę gazetę.

2. A teraz zamaluj całą kartkę akwarelowymi farbami: zieloną – łąkę i las, niebieską – rzeczkę. Nanosząc farbę, zwróć uwagę na to, że obrazki narysowane kredką wcale nie znikają pod farbą.

4. Pozwól farbom dobrze wyschnąć, a w tym czasie namaluj swoje Nieznane.

Miej zabawy!



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Indiański dom

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś bawiłem się z tatą w Indian. Tata powiedział, że jak był mały, to wszyscy bawili się w Indian, a teraz chyba nikt już nie umie, więc chętnie mi pokaże, jak to się robi, żebym ja też mógł nauczyć kiedyś swojego synka.

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Bizony* str. 26)

CEL ZAJĘCIA:

„zbudować” indiański wigwam z tektury.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Czytamy rozdział *Bizony* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek*.
- II. Omawiając lekturę, zastanawiamy się, jakie „indiańskie” elementy ona zawiera (*indiański dom*, *polowanie na bizona*, *pieczenie bizonów przez indiańskie żony*; także *indiański koszyczek*). Zwracamy się z prośbą, by dzieci opowiedziały, jak wygląda zabawa w Indian, którą wymyślił dla Ryjka jego tata. Pytamy, jaki wygląd miał ich „wigwam”, jak miały wyglądać bizona i co należało zrobić z nimi po upolowaniu (*mama miała przyrządzić wspianiały obiad z bizona*).
- III. Tłumaczymy dzieciom takie pojęcia, jak: *Indianie*, *wigwam*, *bizon*. Krótko zostały one objaśnione pod tekstem (nie jest wykluczone, że dzieci będą już posiadały pewną wiedzę na temat Indian). Pytamy, jakie zwierzęta „upolował” Wesoły Ryjek i dlaczego akurat takie (*liszkę, bo była włochata jak bizon; ślimaka, bo miał rogi jak bizon; żuk, bo był duży... jak bizon*).
- IV. Rozmawiamy o zabawach, które znają i lubią uczestnicy zajęć. Prosimy, aby zaprezentowały nam te zabawy albo wytłumaczyły (pokazały), jak się w nie bawić.
- V. Podsumowujemy pogadankę (wymieniamy ulubione zabawy, jeszcze raz przypominamy, na czym polegała zabawa w Indian) i proponujemy dzieciom wykonanie wigwamu.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. Wigwam

(pomysł: artystka-plastyk Weronika Goszczyńska)
Potrzebne będą: wydruk 14 z *Materiałów...* (wigwam), szara tektura lub karton, klej „Magic”, skrawki papieru do pakowania, brązowa i biała bibuła (krepa), ołówek, nożyczki.

Wykonanie:

1. Wytnij z wydruku 14 schemat indiańskiego domu – wigwamu.

2. Przerysuj schemat na kawałek tektury i wytnij.

UWAGA! Bądź ostrożny, pracując z nożyczkami, w razie potrzeby poproś o pomoc osobę dorosłą!

3. Teraz musisz ozdobić „wigwam”. Zrób to za pomocą papieru do pakowania i bibuły zwijanej w sznureczki. Ozdoby naklejaj na „wigwam” klejem „Magic”.

4. Następnie przyklej gotową pracę do podstawy z tektury. Możesz też wyciąć z papieru, pokolorować i przykleić obok wigwamu Indianina albo indiańską żonę.

UWAGA! Aby przykleić wigwam do podstawy, najlepiej posłużyć się gorącym klejem, ale pracować z nim może tylko osoba dorosła!

Miej zabawy!

Czy wiesz, że...

- Indianie to rdzenni mieszkańcy Ameryki, którzy osiedlili się tam, zanim Krzysztof Kolumb wyruszył w swoją słynną podróż przez Atlantyk pięćset lat temu.
- Nazwę „Indianie” po raz pierwszy użył właśnie Kolumb, przekonany, że żeglując na zachód, dotarł do Azji, a ściślej – do Indii. W ten sposób mieszkańcy odkrytych ziem zostali Indianami; nazwa się przyjęła i funkcjonuje do dziś.
- W Ameryce prekolumbijskiej panowała ogromna różnorodność kultur. Indianie Ameryki Środkowej i Południowej stworzyli wielkie cywilizacje Majów, Azteków, Inków, budowali potężne budowle i sieci dróg, posługiwali się dokładnym kalendarzem, rozwijali rzemiosło.
- Ludy Ameryki Północnej organizowali swe życie na różne sposoby: polowali na zwierzęta, zbierali w lasach orzechy i owoce, uprawiali ziemię. Indianie mieszkający w preriach, czyli na ogromnych równinach, porośniętych trawą, siali zboże i polowali na bizona.
- Bizona to duże zwierzęta, podobne do naszych żubrów. Niegdyś mieszkaly w ogromnych stadach, ale były masowo wybijane przez człowieka i około 100 lat temu zostały zagrożone wyginięciem. Dziś bizona są objęte ochroną.
- Indianie z plemion należących do zespołu językowego Algonkinów (Mohikanie, Delawarowie, Czejenowie in., ogółem około 100 plemion) nie budowali murowanych domów, lecz mieszkali w wigwamach, kopulastych szałasach, zbudowanych z wbitych w ziemię żerdzi, pokrytych matami.



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak

ilustracje: Agnieszka Żelewska

Plastelina

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś lepiłem z plasteliny [...]

Rozglądałem się wokoło i lepiłem. Kiedy mama przyniosła mi drugie śniadanie, to okazało się, że nie ma gdzie postawić talerzyka. Cały stół był zastawiony moimi plastelinowymi lepiankami.

– Ale pięknie ulepiłeś! – powiedziała mama, zupełnie jakby była moim żółwiem przytulanką. –

Wąż, świnka, kolorowy nietoperz... A to? Ciężarówka?

Bardzo się zdziwiłem. Spojrzałem jeszcze raz na moje dzieła i powiedziałem:

– Mamo, ale tu nie ma żadnego węża, świnki ani nietoperza!

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Plastelina*, str. 30-31)

CEL ZAJĘCIA:

zainteresować uczestników zajęcia lepieniem z plasteliny; pokazać wartość wszystkich prac tworzonych z zaangażowaniem i pasją; zobaczyć różnice w wykonanych pracach i podkreślić pozytywny charakter tych różnic.

PLAN ZAJĘCIA:

I. Czytamy rozdział *Plastelina* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek* (lub jego fragmenty).

II. Omawiamy lekturę:

- *Wesoły Ryjek otrzymał pudełko plasteliny od taty. Jak wyglądało lepienie z plasteliny z tatą?*
- *Tata poszedł do pracy. Czy lepienie bez taty było trudniejsze? (raczej nie, ale bez taty Ryjek długo nie wiedział, co ulepić)*
- *Dlaczego żółw przytulanka nic nie podpowiadał Wesołemu Ryjkowi?*
- *Kogo najpierw ulepił Wesoły Ryjek? A co ulepił potem?*
- *Czy mama zgadła, co przedstawiają lepianki Wesołego Ryjka?*
- *Mama pomyślała, że dżdżownica to wąż, a jaszczurka to świnka. A czym wydał się mamie ulepiony z plasteliny żółw przytulanka? (ciężarówką)*
- *Co powiedziała mama, gdy już się wyjaśniło, co jest czym? (mama stwierdziła, że dwie osoby na jedną rzecz mogą patrzeć zupełnie inaczej)*
- *Jaką zabawę wymyśliła mama? (zgadywać, co przedstawiają obłoki). I co się okazało? (w każdym obłoku co innego widziała mama, a co innego – Wesoły Ryjek)*
- *Jakie kształty i stwory oglądali mama i Ryjek wśród obłoków?*

III. Prosimy, by dzieci ulepiły Wesołego Ryjka i jego żółwia.

Po wykonaniu tego zadania dzieci mogą ulepić, co będą chciały, według własnych pomysłów.

Potrzebne będą: plastelina (zwłaszcza różowa, zielona i brązowa), stare gazety, na których dzieci będą lepić, by nie pobrudzić stołów (opcjonalnie – małe koraliki do oczu).

IV. Wspólnie oglądamy prace dzieci. Patrzymy, jak się różnią wszystkie Wesołe Ryjki i żółwie przytulanki. Zgadujemy,

co jeszcze ulepiły dzieci, a autorzy prac poprawiają nas, jeśli się pomylimy.

Wszystkie prace oceniamy bardzo życzliwie, chwalimy wszystkie dzieci. Pokazujemy, jak różne są wykonane przez nie prosiaczki i żółwiki, jednocześnie podkreślamy, że każda z prac jest bardzo udana. Ale możemy też wyróżnić szczególnie ładne i starannie wykonane plastelinowe lepianki.

V. Gdyby pozwalały na to warunki pogodowe i czas, możemy wyjść z dziećmi na dwór i pobawić się w oglądanie obłoków.

Miłej zabawy!



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Spadają liście...

Dzień dobry, nazywam się Wesoły Ryjek. Dziś obserwowałem liście. Oczywiście nie sam, tylko z moim przyjacielem żółciem przytulanką [...]

Wszystko przez to, że tata powiedział też, że idzie jesień i niedługo liście opadną. Postanowiliśmy do tego nie dopuścić! Drzewo bez liści to przecież nie drzewo, tylko coś w rodzaju bardzo dużego patyka. A bardzo duży patyk wygląda bardzo, bardzo smutno.

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Liście*, str. 34)

CEL ZAJĘCIA:

wytłumaczyć następstwo pór roku, omówić związane z nim zmiany w ożywionej i nieożywionej przyrodzie.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Po przeczytaniu rozdziału *Liście* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek* oglądamy przez okno, jak wyglądają drzewa, jaki kolor mają liście.
- II. Rozmawiamy o porze roku, jaką mamy aktualnie, wymieniamy, czym się charakteryzują wszystkie znane nam pory roku, a szczególnie jesień (*dni krótsze i coraz chłodniejsze, żółknięcie i opadanie liści, zbiory owoców i warzyw, grzyby w lesie, odlot ptaków, zmiana futerek u zwierząt, gromadzenie przez nie zapasów, kwitnienie astrów, dalii i in.*)
- III. Tłumaczymy, dlaczego zachodzi zmiana pór roku. Możemy przeprowadzić krótkie doświadczenie (pamiętajmy, by każdy wykonywany krok dokładnie objaśniać):
Potrzebne będą: dwie piłki, jedna w jaskrawych ciepłych kolorach (Słońce), druga mniejsza lub ciemniejsza (Ziemia); pisak, klej, dwa korki.
Wykonanie:
 1. Umawiamy się, że jasna piłka to Słońce, a ciemniejsza – Ziemia. Na obwodzie tej drugiej pisakiem zaznaczamy równik.
 2. Przyklejamy do „Ziemi” dwa korki (na dole i na górze); będą one wyobrażać bieguny. Pochylamy „Ziemię”, ponieważ nasza planeta jest pochylona na swej osi.
 3. Prosimy jedno z dzieci, by trzymało „Słońce” nie ruszając się.
 4. Innemu dziecku dajemy do rąk pochyloną „Ziemię” (na której możemy nawet zaznaczyć, gdzie na kuli ziemskiej znajduje się Polska) i prosimy, aby, nie zmieniając pochylenia piłki, obeszło „Słońce” dookoła tak, jak nasza planeta obraca się wokół swojej gwiazdy.
 5. Powtarzamy tę czynność, pokazując dzieciom, że raz jedna, a raz druga potowa „Ziemi” znajduje się bliżej „Słońca”. W tym miejscu jest lato. W części, która się oddala, nadchodzi zima.
- IV. Następnie zadajemy uczestnikom zajęcia pytania związane z lekturą:
 - *Skąd Wesoły Ryjek wiedział, że nadchodzi jesień? (powie- dział o tym tata)*

- *Co się dzieje jesienią z liśćmi? (żółkną, opadają)*
- *Dlaczego prosiaczek nie chciał, by liście spadły? (drzewa bez liści stają się smutne)*
- *W jaki sposób odrywały się liście od drzew? (zrywał je wiatr)*
- *Co zrobił Wesoły Ryjek, aby drzewa nie były smutne? (przykleił je taśmą klejącą z powrotem na drzewa).*
- *Czy ktoś pomagał Ryjkowi? (żółw przytulanka)*
- *Czy można tak naprawdę zapobiec opadaniu liści jesienią? (oczywiście, że nie, one spadną, ale na wiosnę pojawią się znów)*
- *A czy od przyklejania drzew może rozboleć brzuch? (nie, ale od nadmiaru smakotyków i owszem)*

- V. Na zakończenie zajęć powtarzamy wszystkie znane nam wiadomości dotyczące zmian pór roku i oznak jesieni. Proponujemy dzieciom, aby z rodzicami zebrały kolorowe liście i je zasuszyły.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

1. **Drzewo jesienią**
Potrzebne będą: wydruki 15 (drzewo) i 16 (liście) z *Materiałów...*, klej „Magic”, nożyczki, kredki (o wyrazistych jaskrawych kolorach), kartka bloku technicznego (kolorowego), najlepiej w kolorze czarnym, szarym, granatowym.
Wykonanie:
 1. Pokoloruj na brązowo drzewo zamieszczone na wydruku 15, a następnie wytnij je.
 - UWAGA! *Pamiętaj o ostrożnej pracy z nożyczkami!*
 2. Naklej drzewo na ciemną kartkę z bloku technicznego.
 3. Teraz pokoloruj liście z wydruku 16. Pamiętaj, że jesienne liście są bardzo kolorowe – żółte, pomarańczowe, czerwone, brązowe i... zielone też.
 4. Wytnij wszystkie liście...
 5. ... i naklej je na drzewo według własnego pomysłu!

Miłej zabawy!



Wesoły Ryjek

autor: Wojciech Widłak
ilustracje: Agnieszka Żelewska

Skąd się bierze śnieg?

(W. Widłak, *Wesoły Ryjek*, rozdział pt. *Śnieg*, str. 43-46)

CEL ZAJĘCIA:

zainteresować uczestników zajęcia przygodami Wesołego Ryjka; omówić przyczyny nadejścia zimy i zimowe zmiany w przyrodzie.

PLAN ZAJĘCIA:

- I. Czytamy rozdział *Śnieg* z książki W. Widłaka *Wesoły Ryjek*.
- II. Zastanawiamy się nad lekturą:
 - *Jaka jest zima? (biała, mroźna, wietrzna; wesoła)*
 - *Dlaczego lubimy zimę? (zabawy ze śniegiem, sanki, narty, łyżwy; Boże Narodzenie)*
 - *A dlaczego Wesoły Ryjek tak czekał na śnieg? (chciał iść na sanki)*
 - *Kto czekał razem z nim i dlaczego? (żółw przytulanka, prawdziwy przyjaciel Ryjka)*
 - *Co o powstawaniu śniegu powiedziała mama?*
 - *Jak Wesoły Ryjek zrobił śnieg i co z tego wyszło?*
 - *O czym dowiedział się prosiaczek tego dnia? (zrobienie śniegu to nie taka prosta sprawa i że nawet bez śniegu można wspaniale spędzić czas z tatą)*
- III. Na koniec za pomocą piłek (zob. *Materiały...* do rozdziału *Liście*) objaśniamy (przypominamy), dlaczego zachodzi zmiana pór roku. Następnie prosimy dzieci, by opowiedziały o zimowej pogodzie (*śnieg, mróz, krótki dzień i długa noc*), zachowaniu zwierząt (*z trudem szukają pożywienia, korzystają z zapasów zrobionych jesienią, trzeba je dokarmiać; zapadają w zimowy sen, zmieniają futerko na gęstsze, zimowe*) i ludzi w zimie.

Propozycje prac plastycznych i zadań dla dzieci:

Potrzebne będą: wydruki 17-20 w *Materiałach...*, kredki, ołówki, kwadratowe kartki z białej bibuły lub białe serwetki, ciemna kartka z bloku technicznego, nożyczki, klej „Magic”.

1. Znajdź jednakowe śnieżynki (wydruk 17)

Już wiesz, że wśród płatków śniegu nie ma dwóch podobnych, a na naszym obrazku właśnie jest para jednakowych śnieżynek. Znajdź je i oprowadź niebieską kredką.

2. Czego brakuje w lodówce? (wydruk 18)

Kiedy Wesoły Ryjek wkładał butelkę z wodą do zamrażalnika, było tam o pięć rzeczy więcej niż kiedy tę butelkę wyjął. Przyjrzyj się uważnie, znajdź czego brakuje, dorysuj.

3. Pokoloruj obrazek (wydruk 19)

Na zimowym obrazku pokoloruj wszystko, co nie jest białe. Potem rozetnij obrazek na kwadraty wzdłuż zaznaczonych linii i daj koledze czy koleżance – niech spróbują go złożyć! (UWAGA! Pamiętaj, że pracując z nożyczkami, musisz być bardzo ostrożny!)

4. Ślady (wydruk 20)

Po świeżym śniegu oprócz Wesołego Ryjka biegł ptaszek, szła dziewczynka, skradał się kotek. Czy umiałbyś odróżnić ślady Ryjka, małego prosiaczka, od innych śladów? Pokoloruj je na różowo.

5. Eksperyment

Wesoły Ryjek robił śnieg i nie bardzo mu się udało. A ty prób w domu swoją chmurę: nalej do przezroczystej plastikowej butelki gorącą wodę (UWAGA! Poproś o pomoc osobę dorosłą!), pozostaw ją tam na kilka sekund, by butelka się ogrzała; następnie wylej połowę wody, a do butelki wrzuć kostkę lodu. Teraz zobacz – lód ochładza parę wodną, która znajduje się w butelce, i z kropelek wody powstaje mgielka – mała chmurka.

6. Śnieżynka

Białą kwadratową serwetkę lub kwadrat z białej bibuły złóż na pół, potem jeszcze raz na pół i jeszcze na pół. Otrzymasz trójkąt. Teraz wycinaj w tym trójkącie wzorki ze wszystkich boków, uważaj tylko, by go nie przeciąć. (UWAGA! Bądź bardzo ostrożny, pracując z nożyczkami!) Gdy wytniesz już wszystko, co chciałeś, rozłóż serwetkę i podziwiał powstały płatek śniegu. Możesz też przykleić go na ciemną kartkę, by był ładnie wyeksponowany.

Miłej zabawy!

Zagadka

Wyroiło się z szarej chmury
mnóstwo białych, lekkich owadów
Usypują na ziemi dywany,
A na ręce znikają bez śladu.
(śnieżynki)